

## WĘDRUJmy PO BRZEŹNIKU

Położony 2 km na zachód od Żołyni Potok w przeszłości docenili Potoccy, właściciele dóbr łańcuckich. Kupili stojący w nim dworek, obok wybudowali psiarnię, a las częściowo zamienili w park. Z tego czasu pozostały resztki bramy dawnej psiarni, a w lesie piękne stawy z wyspą, na którą obecnie prowadzi nowy pomost. W 2020 r. droga, po której biegnie część śladu wycieczki od Potoka do stawu z wyspą, została zmodernizowana przez Lasy Państwowe. Jej szeroka, równa nawierzchnia zachęca również do jazdy rowerem.

Pętla zaznaczona na mapie czerwoną przerywaną linią liczy 6,2 km. W sam raz na rekreacyjny spacer, czy bieg. Na trasie, oprócz wyżej wymienionych atrakcji, znajduje się uroczysko „Okrażek”, z bijącym źródłem (nad nim zawieszono płaskorzeźbę przedstawiającą Ostatnią Wieczerzę), miejscem na odpoczynek i ciekawymi wąwozami. Takich malowniczych wąwozów w „Brzeźniku” jest sporo, warto więc eksplorować ten teren korzystając również ze ścieżek zaznaczonych na mapie kolorem niebieskim. W niektórych miejscach – nad wąwozami w gęstym jodłowym lesie, można poczuć się jak w górach.

Gdyby ktoś chciał udać się do Potoka piechotą z Żołyni, to optymalny wariant (zaznaczony na mapie żółtą przerywaną linią) prowadzi z rynku przez ul. Sokołowską i dalej, tzw. drogą na zakład (tyłami dawnej WSK i wzdłuż południowego ogrodzenia plantacji borówki, za nią – tuż przed parkingiem w środku lasu - aleja dębowa). W jedną stronę to około 3 km.